Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 240.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

SRODA 20 Października 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn i rozne uwagi
18	6"	27" 7''' 72	—1, 0	2, 22	ZPł. Zachodni	słaby	Pogoda	
	2	6, 87	+ 11, 1	4 21	Południowy	,,	Pogoda z Chmurami	
	10	6, 55	+ 4, 0	2. 86	ZPł. Zachodni	,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Sławny Bosco daje pierwszą wystawę swoich sztuk czarodziejskich po jutrze to jest w piątek 22go b. m. na sali Knotza, która jest bardzo dogodnie i kosztownie do tego urządzona.

W jutrzejszéj gazecie umieścimy ciekawy artykuł w jednym z dzienników francuzkich o pobycie pana Boscô w Paryżu.—Sława jego, zaraz nazajutrz po przybyciu, rozbiegła się z szybkością błyskawicy.— Wszystkie drukarnie dziennikarskie natychmiast były w ruchu,—kolumny dzienników zapełniły się opisami czarów i cudów magii, jakie po całéj Europie garściami rzuca do koła siebie nieodgadniony Bosco; — kolportery dzienników, biegali jak opętani po wszystkich ulicach Paryża zwiastując przybyłego czarodzieja, że nawet po najpierwszych salonach, każdy przybywający,—na końcu języka przynosił to imie osłupiające: Bosco!

Wczorajsze dwie sztuki w teatrze, a szczególniéj druga: *Majster i Czeladnik* ubawiły Publiczność. Pan Wisłocki w roli majstra szewskiego ustawiczne odbierał oklaski, i w końcu przywołany został; — grał z talentem.

Jutro piękny dramat: *Margrabina de Villette*, przekładu H. Meciszewskiego.

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 13 *Października.* —

Rząd francuzki zawarł korzystny traktat handlowy z Persyą za pośrednictwem posła perskiego Mochameta Ali Chana, którego z tak wielką uroczystością przyjmowano.

Nadeszła tu z Konstantynopola wiadomość donosi że rząd turecki zawiadomił posłów 5 wielkich mocarstw, iż Porta nie mogąc się doczekać zadość uczynienia ze strony Grecyi za wyrządzoną zniewagę posłowi tureckiemu, wydała rozkaz do chwytania handlowych okrętów greckich i tym sposobem zniewolić Grecyą do dania żądanéj satysfakcyi.

Journal du Havre donosi pod d. 11 m. b. że według nowszych wiadomości z Otaheiti do 13 czerwca dochodzących królowa Pomare obsypywana podarunkami i bawiona ciągłemi festynami przez nowego gubernatora Lavant wyprawianemi upodobała sobie i przyswoiła nakoniec sposób życia francuzów, którym coraz więcéj przychylności okazuje.

Xiążę Aumale wydał pod dniem 6 paźdz. rozkaz dzienny do armii afrykańskiéj, donosząc o swojem powołaniu na jlnego gubernatora Algieryi.

Pomimo nowych bankructw angielskich kurs papierów tutejszych a mianowicie rent francuzkich trzymał się dość dobrze, nawet i akcye kolei żelaznych podniosły się cokolwiek.

Królowa Marya Krystyna w podróży swéj do Madrytu przybyła do Bordeaux.

Szwajcarya 13 *Października.*

Odszczepiono 7 kantonów katolickich widząc uzbrajania przeciw sobie czynione w innych 12 i dwóch połowach kantonów, zamieniły się niejako w zbrojownię nie tracąc bynajmniéj nadziei, że tak znaczne przeważającéj sile czoło stawić zdołają. Widząc że wojna domowa jest blizką, państwa sąsiednie uwiadomiły przez swoich posłów rząd związkowy Szwajcarski iż widzą potrzebę rozciągnąć kordon około granic Szwajcaryi celem zabezpieczenia swoich przyległych prowincyi od wszelkich następstw, jakie z podobnego stanu rzeczy wynikać zwykły.

— *Londyn* 12 *Października.*—

Parlament został na dniu dzisiejszym do 11 listopada odroczony.

Na wczoraj wieczór odbytem publicznem

zgromadzeniu katolików w City postanowiono prawie jednomyślnie dopomagać Papieżowi w jego reformach za pomocą zbierać się mających składek, tém bardziéj, że dotychczasowe wysilenia stolicy apostolskiéj, wyczerpały skarb państwa. Przystąpiono więc bezzwłocznie do zbierania składek i przeznaczono xiędza Kelley na kassyera.

— Rzym 5 Październ. —

Przesełanie sobie chorągwi różnych miast nie ustaje dotąd i odbywa się z wielkiemi uroczystościami, którym zwykle prawie cała publiczność towarzyszy.

Xiążę Alexander Gonzaga pretendent do xięztwa Mantuy powrócił tu z Anglii i nie tai się dotąd ze swojemi roszczeniami.

— Florencya 7 Października. —

Program rządu toskańskiego ogłasza następujące reformy: „Przyspieszenie organizacyi gwardyi narodowéj, podzielonéj na dwa korpusy t. j. jeden czynny przeciw nieprzyjacielowi zewnętrznemu a drugi dla straży miejscowéj, powiększenie wojska i zwiększenie zapasów wojennych; zaprowadzenie rad gminnych przez lud obieranemi i rad prowincyalnych na tejże zasadzie obieralnemi z reprezentacyą centralną według okoliczności i potrzeb czasu.

Rozmaitości.

Xiążęta hiszpańscy i Cesarz Napoleon w Bayonnie (roku 1808.)

(Ciąg dalszy.)

Kanonik Escoiquitz wyraził podziwienie i boleść swoją słysząc te propozycye, których się ani domyślał król i naród jego. Długo rozszerzał się nad zamachem Aranjuezu, i usiłował przekonać cesarza że abdykacya Karola IVgo była dobrowolną. Napoleon zbijał twierdzenia kanonika i rozprawa nad tym punktem przeciągała się czas jakiś, aż cesarz przeciął ją, mówiąc: -- „Dajmy temu pokój, a powiedz mi oto kanoniku, czy mogę zapomnieć że interesa mojego domu i cesarstwa wymagają aby Burbonowie nie panowali więcéj w Hiszpanii. Niepodobna żebyś tak samo jak ja nie widział, że dopóki Burbonowie istnieć będą na tym tronie, nie będę miał szczerego z Hiszpaniią przymierza. Potrafią udawać dopóki będą sami i w niemożności szkodzenia mi; lecz gdy mnie ujrzą zatrudnionego jaką wojną, co niezawodnie nastąpi, połączą się z moimi nieprzyjacioły. Przypomniéj sobie samego nawet Karola IVgo, który nie bacząc na przymierze nasze, chciał mi wytoczyć wojnę, sądząc żem całkiem zajęty wojną w Prussach, na krótki czas przed bitwą pod Jena. Nigdy, powtarzam, rachować nie będę na Hiszpanię, dopóki Burbonowie w niéj panować będą. Siły tego narodu, znaczne w każdym czasie, mogą zwiększyć się jeszcze pod ręką zręcznego człowieka, któryby stanął na czele rządu, a wzrość tak żeby mnie niepokoiły; nie dziw się przeto, kanoniku, kiedy ci powtarzam że to zła polityka!“

Kanonik starał się przekonać że odezwa z 5 października nie była dziełem Karola IVgo, ale xięcia Pokoju, a następnie w żywych przedstawił kolorach zaufanie pokładane przez Ferdynanda w cesarzu „Kiedy jeszcze był xięciem z niebezpieczeństwem życia, objawił życzenie złączenia się z jaką xiężniczką twojego domu. Ponowił to żądanie wstąpiwszy na tron. Pełnomocnicy cesarscy nie chcieli uznać go królem, on tém się nie niepokoił. Owszem, sam przybył starać się o twój związek, bez obawy, bez podejrzeń, i z całą ufnością syna powierzył się tobie. Wyobrażenia jakie powziął o sprawiedliwości i wspaniałości bohatera, usunęły z jego serca wszelką nie ufność.“ „Prawisz mi bajki, kanoniku, odpowiedział Napoleon; wiesz dobrze że kobieta jest węzłem za nadto słabym, do utwierdzenia polityki jakiego monarchy. Kto mi zaręczy że małżonka Ferdynanda wywierać będzie wpływ na niego? Czyż to nie zależy od przypadku, od okoliczności? śmierć może zerwać wszystkie te wszystkie te związki i nienawiść chwilowo uśpiona, obudziłaby się z większą jeszcze siłą.“--Cesarz wiele jeszcze innych mówił rzeczy, których kanonik nie mógł powtórzyć w swojém opowiadaniu; rozprawiał długo z xiążętach hiszpańskich, a mianowicie o Ferdynandzie. Powiedział, że nigdyby nie był przypuszczał, w starszym synie króla Hiszpanii takiéj niewiadomości i takiego niedbalstwa. Gorzko wyszydzał kanonika, który wykształcił tak świetnego wychowańca. Nareszcie położył koniec téj rozmowie, oświadczając przyprowadzonemu do rozpaczy kanonikowi, że zastanawiać się jeszcze będzie nad kwestyą, i że nazajutrz zawiadomi go o swéj decyzyi.

Dnia 21, rano, cesarz tak jak zapowiedział przyzwał do siebie kanonika i rzekł mu; „Postanowiłem nieodwołalnie zmienic dynastyę panującą w Hiszpanii. Możesz o tém zawiadomić xięcia Ferdynanda; powiedz mu niech się zdecyduje przed przybyciem króla Karola jego ojca. Jeżeli na to przystanie, traktat tyczący się indemnizacyi w Toskanii zawarty zostanie z największą uroczystością; w przeciwnym razie, jego odmowa do niczego mu nie posłuży, albowiem od ojca uzyskam żądane odstąpienie. W tym przypadku Toskania zostanie przy Francyi, i Jego Królewska Wysokość żadnéj nie otrzyma indemizacyi.“ To oświadczenie krzyk boleści wydarło kanonikowi.--„Najjaśniejszy Panie, decyzya Waszéj Cesarskiéj Mości, tém żywiéj mnie dotyka, że nie tylko nad nieszczęściem mego króla i mojéj Hiszpanii ubolewać będę, ale i nad straconą dobrą sławą tych, którzy wspólnie ze mną otaczali króla kiedy zdecydował się pojechać do Bajonny. Uważać nas będą jako sprawców téj fatalnéj determinacyi, a na mnie mianowicie spadną najcięższe nagany.“--„Uspokój się kanoniku, odrzekł cesarz, ani ty, ani nikt nie będzie miał powodu do skarg podobnych; nie mogliście przeniknąć moich zamiarów, o których nikt nie wiedział“

Jenerał Savary, ten sam, który przed kilku dniami pozwalał mieć nadzieję Ferdynandowi, że jego pan uzna go królem, przyszedł mu oświadczyć że cesarz Napoleon nieodwołalnie postanowił zwalić Burbonów Hiszpańskich i postawic w ich miejscu xięcia z własnego domu; że w tym celu Jego Cesarska Mość żąda, aby xiążę Asturyi, w swojém i w swego domu imieniu, zrzekł się ko-

rony hiszpańskiéj na rzecz brata cesarza. Niepojmujemy jak Napoleon, który do tak wysokiego posiadał stopnia wielkich i pięknych rzeczy, mógł wystawić na podobną próbę poświęcenie człowieka, który i tak w całéj téj sprawie aż nadto mu się wysłużył. Możnaby powiedzieć, że pan i sługa chcieli pokazać jak daleko posunąć, mogą pierwszy nadmiar wymagania, a drugi nadmiar wyrzeczenia się siebie samego.

21 kwietnia i dni następnych, cesarz przyzywał do siebie razem lub pojedyńczo don Pedra Cevallos, xiążąt Infantado i San Carlos i objawił im te same widoki co kanonikowi Escoiquitz. Wszyscy powtórzyli te same argumenta co i kanonik, w innych zamykając je formach i wszyscy naprożno kusili się, aby odwrócić Napoleona od przyjętego postanowienia.

Pan de Champagny należał także do tych negocyacyi, częste miewał konferencye z wszystkiego doradzcami Ferdynanda a mianowicie z pp. de Cevallos, i de Labrador. Pan de Cevallos, który jako minister spraw zagranicznych więcéj był skompromitowany niż drudzy, odzywał się do pana Champagny tonem groźnym i gwałtownym: „Jakież zaufanie pokładać będzie Europa w traktaty zawarte z Francyą, kiedy zobaczy z jakiem wiarołomstwem traktat z 27 października został połamanym. Jakaż przejmie ją trwoga, kiedy zastanowi się nad wszystkiemi podstępami, nad wszystkiemi zwodniczemi obietnicami, i nad uwodzeniami wszelkiego rodzaju, użytemi przez cesarza, aby ściągnąć króla do Bajonny i pozbawić go korony.“ Zaledwię skończył te słowa. cesarz który wszystko słyszał, otworzył z pospiechem drzwi od swego gabinetu, i powstając na p. Cevallos, nazwał go zdrajcą, ponieważ będąc ministrem Karola IV przyjął te same obowiązki pod Ferdynandem. W skutku téj burzliwéj konferencyi, pan de Champagny przedstawił w formie regularnéj i urzędowéj negocyatorom hiszpańskim, warunki przedłożone poprzednio przez samego Napoleona kanonikowi Escoiquitz. Im były twardsze i obraźliwsze, tém mniéj zdawały się Ferdynandowi i jego doradcom stanowczemi; wystawiali sobie bowiem że cesarz domagał się wielkich rzeczy, wielkich ustąpień, aby coś uzyskać, i że okazując stałość, stracą najwięcéj prowincye położone na lewym brzegu Ebru. Jeden tylko Escoiquitz oświadczył że postanowie cesarza jest nieodwołalne, i namawiał swego pana do przyjęcia proponowanéj zamiary, dowodząc że tron Etruryi więcéj zawsze wart jak wygnanie lub więzienie we Francyi.(D. c. n.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 18 do dnia 19 Października.

Bogusz Apolonia ob., z Galicyi; -- Putiatycka Honorata, Deskur Stanisław, z Polski; -- Poniński Artur hr., Ertel Juliusz, Wojnarowska Karolina ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Nossalewski oficer ces ross., Poniński Artur hr., Reja Karol, Lgocki Józef ob., do Galicyi; -- Walewska Tekla hr., do Polski; -- Lewkowicz, Bruck Wilhelm, Jazwiński, Gomoliński Edward ob., Załuski Ireneusz hr., Rużycka Helena ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5,699.

CESARSKO KROLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Alexandra Pietrzykowskiego o przyznanie mu spadku po Ojcu Józefie Pietrzykowskim pozostałego, składającego się z połowy domu Nro. 31 w Gm. VII. M. Krakowa położonego, — Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, wzywa mających prawa do pomienionego spadku. aby takowe w terminie miesięcy trzech przedstawili, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego czasu spadek zgłaszającemu się przyznanym zostanie.

Kraków dnia 7 Września 1847 r.

Sędzia Przydujący
J. *Brzeziński.*

(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 5967.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby PP. Ludwiki z Chroszczewskich Wiktorowéj, Balbiny z Chroszczewskich Jezierskiéj, córek, i Rudolfa Chroszczewskiego syna ś. p. Kazimierza Chroszczewskiego, o przyznanie im spadku po zmarłym ojcu stósownie do testamentu przez niego zdziałanego: *a*) kamienicy pod L. 351 w Gminie III. Miasta Krakowa położonéj; *b*) summy złotych polskich 1000 na kamienicy pod L. 38ƒ9 w gminie téj Miasta Krakowa; *c*) summy złotych pol. 2000 na domu Nro 4 w gminie VII. Miasta Krakowa i *d*) summ Złp. 2000. złp. 3000, tudzież złp. 1000 na kamienicy Nro 316 w gminie III. położonéj, ubezpieczonych; Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora na zasadzie artykułu 12 ustawy hipotecznéj z roku 1814 wzywa mogących mieć prawa do nadmienionego spadku, aby takowe w terminie miesięcy trzech przedstawili, w razie bowiem przeciwnym po upływie tego czasu spadek zgłaszającym się przyznany zostanie.

Kraków d. 3 Września 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(1r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Nro 6626.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby P. Wincentego Łopatkiewicza, jako nabywcy praw Rozalii z Borków Rogowskiéj, Agneszki z Borków Mikulskiéj i

Katarzyny Borkownéj o przyznanie mu spadku, po ś. p. Wincentym Borku pozostałego, z połowy realności na Piasku w Gminie VII. Miasta Krakowa pod L. 78 stojącéj, składającego się; Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, na zasadzie artykułu 12 ustawy hypoteczńej z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do tego spadku mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego czasu, spadek powołany, zgłaszającemu się przyznany zostanie.

Kraków d. 9 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Parciński*.

(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński*.

Nro 2829.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie Artykułu 12, ustawy hypoteczńej z roku 1844 wzywa mających prawo do spadku po ś. p. Antonim Przybylskim pozostałego, a do połowy Domu N. 227, na Wesołéj przy Krakowie w Gminie 8éj położonego aby zprawami swemi w terminie miesięcy trzech do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, spadek ten pozostałym po tymże dzieciom Józefowi i Józefie, przyznanym zostanie.

Kraków dnia 18 Czerwca 1846 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki*.

(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński*.

Nro 2597.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku prośby Anastazyi Oczkowskiéj w assystencyi Męża swego Filipa Oczkowskiego działającéj, jako nabywczyni praw Mateusza i Józefa Rezmenów o przyznanie jéj spadku po Wojciechu Kani z realności wMieście Chrzanowie pod L. 247, lit. *A.* tudzież gruntów do tejże należących wykazem hypotecznym objętych składającego się; Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypotecznéj, z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego przeciągu czasu, spadek powołany zgłaszającéj się Anastazyi Oczkowskiéj przyznany zostanie.

Kraków d. 28 Kwietnia 1847 r.

Prezes.
Majer.

(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński*.

Nr. 21,316.

Lizitations-Ankündigung.

Von Seite des Bochnier k. k. Kreisamtes wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Verpachtung der Wieliczker städtischen Brandwein Propination auf die Dauer vom ersten November 1847 bis letzten Oktober 1850 um den Ausrufspreis von 9602 fl. CM. und Erlag des 10/00 Vadiums eine Lizitation am 21ten Oktober 1847 und falls diese ungünstig ausfallen sollte, eine zweite und endlich eine dritte Lizitation in der Wieliczker Magistrats-Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt 9602 Fl. und das Vadium 900 Fl.

Die weitern Lizitationsbedingnisse werden am gedachten Lizitationstage bekannt gegeben und bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen, daher esgestattet wird, vor oder auch während der Lizitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Lizitations-Commission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber

a.) Das der Versteigerung ausgesetzte Objekt, für welches der Anboth gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen und die Summe in Conventions Münze, welche gebothen wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte auszudrückenden Betrag bestimmt angeben, und es muß.

b.) Darin ausdrücklich enthalten sein, daß sich der Offerent allen jenen Lizitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Lizitations-Protokolle vorkommen, und vor Beginn der Lizitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfaßt sind, nicht werden berücksichtiget werden.

c.) Die Offerte muß mit dem 10 perct. Vadium des Ausrufspreises belegt sein, welches im baren Gelde oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;

d.) endlich muß dieselbe mit dem Vor- und Familiennamen des Offerenten, dann dem Harakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten, werden nachabgeschlossener mündlichen Lizitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anboth günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestboth, so wird der Offerent sogleich als Bestbiether in des Lizitations-Protokoll eingetragen, und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestboth erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbiether der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Lizitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbiether zu betrachten sei. Es können auch hiebei abgesonderte Anbothe auf Pachtung der dortigen Bierpropination gemacht werden.

Welches von Seite der k. k. Polizei Direktion zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Krakau am 18. Oktober 1847 r.

Kroebl.
k. k. Polizei Direktor.